

## UCHWAŁA

Dnia 21 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa Z. M.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 21 listopada 2013 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w [...]

postanowieniem z dnia 19 lipca 2013 r.,

"Czy zachodzi powaga rzeczy osądzonej w sprawie o dochodzone od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie w związku z wypadkiem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuacji, gdy prawomocnym wyrokiem roszczenia te zostały oddalone z uwagi na brak legitymacji biernej, wynikający z niedopuszczalności w uprzednim stanie prawnym możliwości dochodzenia roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela?"

podjął uchwałę:

**O powadze rzeczy osądzonej decyduje, poza identycznością stron oraz przedmiotu rozstrzygnięcia, także tożsamość podstawy sporu.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. postanowieniem z dnia 28 marca 2013 r. odrzucił pozew Z. M. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Spółce Akcyjnej w Warszawie o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za krzywdę.

Sąd Okręgowy ustalił, że dochodzone roszczenia wynikają z następstw wypadku lotniczego, jakiemu powód uległ w 1978 r. Stwierdził, że o roszczeniach tych orzekł już Sąd Rejonowy w L., który wyrokiem z dnia 8 października 1981 r., sygn. akt I C .../80, zasądził na rzecz powoda od Przedsiębiorstwa Usług Lotniczych kwotę 10.000 st. zł z ustawowymi odsetkami, ustalił odpowiedzialność tego pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości oraz oddalił powództwo wobec Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. W konsekwencji uznał, że pozew podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Postanowienie powyższe zaskarżył zażaleniem powód, wnosząc o jego uchylenie. Zarzucił błąd w ocenie tożsamości roszczeń dochodzonych obecnie i w sprawie I C .../80 oraz naruszenie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. przez niezasadne przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

Sąd Apelacyjny przy rozpoznawaniu zażalenia powziął wątpliwości sformułowane w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. Zaznaczył przy tym, że wątpliwości te dotyczą jedynie roszczenia o zapłatę kwoty 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. W sprawie I C .../80 powód domagał się zasądzenia z tego tytułu kwoty 10.000 st. zł i żądanie to zostało uwzględnione w stosunku do poprzednika prawnego pozwanej. Przedmiotem osądu w tamtej sprawie nie były natomiast zgłoszone obecnie roszczenia odszkodowawcze. Wprawdzie żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za skutki wypadku zostało oddalone w stosunku do poprzednika prawnego pozwanego, jednak wyrok w tym zakresie nie ma powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z tego czynu niedozwolonego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 366 k.p.c., wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Z przytoczonego przepisu wynika, że granice powagi rzeczy osądzonej mają charakter podmiotowy i przedmiotowy. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego nie budzi jednak tożsamość stron obu procesów, lecz granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym tożsamość przedmiotu uprzedniego orzeczenia oraz kolejnego powództwa, wykluczająca możliwość jego merytorycznej oceny, zachodzi w przypadku jednakowej podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia oraz ponownego żądania powoda, przy czym przesłanki te muszą wystąpić kumulatywnie (zob. m.in. postanowienia: z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, nr 12, poz. 226; z dnia 25 sierpnia 1998 r. I PKN 266/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 554; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 414/09, nie publ.; z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 277/10, nie publ.; z dnia 8 kwietnia 2011 r., II CSK 493/10, Biul. SN 2011, nr 6, str. 11-12; z dnia 26 stycznia 2012 r., I UK 301/11, nie publ. oraz wyroki: z dnia 22 kwietnia 1967 r., I CR 570/66, OSPiKA 1968, nr 7-8, poz. 158; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 56/98, Biul. SN 1999, nr 4, str. 9; z dnia 14 lipca 2011 r., III UK 196/10, OSNP 2012, nr 17-18, poz. 222 i z dnia 15 listopada 2012 r., V CSK 515/11, nie publ.).

W kontekście przedstawionego zagadnienia rozważenia wymaga tylko jeden z elementów określających przedmiotowe granice powagi rzeczy osądzonej, tj. tożsamość podstawy prawnej sporu, gdyż - jak zauważył Sąd Apelacyjny - Sąd Rejonowy w sprawie I C .../80 był zobligowany, na podstawie obowiązującego w chwili orzekania art. 321 § 2 k.p.c., rozstrzygnąć o roszczeniu z tytułu zadośćuczynienia w takim rozmiarze, jaki wynikał z faktów przytoczonych przez powoda. Powód nie mógł wtedy dochodzić przed sądem - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej innej osoby - roszczeń od Państwowego Zakładu Ubezpieczeń (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 1972 r., III CZP 74/71, zasada prawna, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 122). Możliwość taka pojawiła się wraz z wejściem w życie, z dniem 1 stycznia 1985 r., ustawy z dnia 20 września 1984 r. o ubezpieczeniach majątkowych

i osobowych (Dz. U. Nr 45, poz. 342 ze zm.; dalej: „u.u.m.o”). W art. 57 ust. 1 tej ustawy przyjęto jako zasadę, że uprawniony do odszkodowania w związku z wypadkiem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń; podobne rozwiązanie (*actio directa*) przewidziano w art. 822 § 4 k.c., wprowadzonym z dniem 1 stycznia 2004 r. oraz w art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

W orzecznictwie zarysowała się rozbieżność co do tego, czy art. 57 ust. 1 u.u.m.o. stosuje się do roszczeń wynikłych ze zdarzeń objętych ubezpieczeniem, które miały miejsce przed wejściem w życie tej regulacji. Sąd Najwyższy na pytanie to udzielił odpowiedzi twierdzącej w wyroku z dnia 8 kwietnia 1986 r., IV CR 44/86 (OSNCP 1987, nr 5-6, poz. 84), nie wyjaśniając jednak bliżej motywów swojego stanowiska, natomiast w wyroku z dnia 9 września 1987 r., IV CR 275/87 (nie publ.) wyraził zapatrywanie przeciwne, wskazując, że w ustawie z dnia 20 września 1984 r. nie ma unormowania przewidującego stosowanie jej do roszczeń dochodzonych po 1 stycznia 1985 r., wynikających z wypadków zaistniałych przed tym dniem; do ich oceny stosuje się - zgodnie z art. 3 k.c. - przepisy dotychczasowe, tj. ustawy z dnia 2 grudnia 1958 r. o ubezpieczeniach majątkowych i osobowych (Dz. U. Nr 72, poz. 357 ze zm.; dalej: „ustawa z dnia 2 grudnia 1958 r.”) a innego wniosku nie uzasadnia analiza celów obu tych ustaw.

Odnosząc się do tej kwestii, należy uznać, że bardziej przekonujące jest stanowisko wyrażone w drugim z przywołanych orzeczeń; opiera się ono na trafnym założeniu, że *actio directa* jest samodzielny prawem podmiotowym materialnym, przysługującym poszkodowanemu wobec wierzyciela w razie ziszczenia się zdarzenia objętego umową ubezpieczenia. Również w piśmiennictwie zdecydowanie przeważa pogląd, zgodnie z którym poszkodowanemu przysługuje roszczenie wynikające ze zdarzenia szkodzącego wobec odpowiedzialnego za naprawienie szkody oraz osobne roszczenie wobec ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Stojąc na gruncie tego zapatrywania, nie można więc uznać, że w konkretnym stanie faktycznym powodowi przysługuje roszczenia wprost wobec pozwanego

ubezpieczyciela. Stwierdzenie to nie przesądza jednak - do czego skłania się Sąd Apelacyjny - że w takiej sytuacji pozew obejmujący te roszczenia podlega odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Istnienie lub nieistnienie określonego prawa podmiotowego po stronie powoda nie warunkuje jego roszczenia procesowego.

Skoro wyrok oddalający powództwo zapadł pod rządem ustawy nie przewidującej możliwości dochodzenia przez poszkodowanego roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela, a pozew w sprawie niniejszej został wniesiony w stanie prawnym dopuszczającym taką możliwość, to podstawa faktyczna i prawna obu tych sporów nie może być utożsamiana. Powód może w drugim procesie powoływać się na działanie ustawy z 1984 r. wstecz albo utrzymywać, że *actio directa* pozostaje wyłącznie instytucją prawa procesowego. To, czy tego rodzaju twierdzenia o faktach i prawie są usprawiedliwione podlega jednak merytorycznej ocenie sądu. W tych okolicznościach odrzucenie pozwu z powołaniem się na powagę rzeczy osądzonej nie znajduje dostatecznej podstawy.

Rozważane zagadnienie prawne jest wycinkiem szerszego problemu, który stanowią granice powagi rzeczy osądzonej, dlatego też należy uznać, że granice te wyznacza - poza identycznością stron oraz przedmiotu rozstrzygnięcia - także tożsamość podstawy sporu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. orzekł, jak w uchwale.